

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Izbie Administracji Skarbowej w K.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 kwietnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach
z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. akt V Pa 96/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 lutego 2023 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z 31 marca 2022 r., oddalającego powództwo A. K. przeciwko Izbie Administracji Skarbowej w K. o odszkodowanie za nieprzedstawienie propozycji pracy lub służby.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej powód, zaskarżając orzeczenie w całości, podniósł zarzuty naruszenia przepisów postępowania: (-) art. 177 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c., polegające na oddaleniu wniosku zawartego w apelacji powoda o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Naczelny Sąd Administracyjny sprawy o sygn. akt

III OSK 2439/22, podczas gdy rozstrzygnięcie tej sprawy przez Naczelny Sąd Administracyjny na istotne znaczenie dla wyniku niniejszego sporu; (-) art. 316 § 2 w związku z art. 225 w związku z art. 398²¹ k.p.c., polegające na nierozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji wniosku pełnomocnika powoda z 16 lutego 2023 r. o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo i zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania przez Naczelny Sąd Administracyjny sprawy o sygn. akt III OSK 2439/22, w sytuacji gdy rozstrzygnięcie tej sprawy przez Naczelny Sąd Administracyjny ma istotne znaczenie dla wyniku niniejszego sporu.

W świetle powyższych zarzutów, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przewidzianych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi. W jego ocenie, Sąd Okręgowy w Kielcach błędnie przyjął, że wniosek o zwieszenie postępowania jest niezasadny i zmierza do przedłużenia postępowania. Zaistniała potrzeba zawieszenia postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Przedmiotowa sprawa dotyczy wydania decyzji zwalniającej powoda ze służby i stroną skarżącą jest Szef Krajowej Administracji Skarbowej w W., a przedmiotowa sprawa jest następstwem uchylenia przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie decyzji Szefa Administracji Skarbowej utrzymującą w mocy decyzję Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w K. w przedmiocie zwolnienia ze służby. Zauważyć należy, że w związku z uchyleniem przedmiotowej decyzji przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, po 6 latach toczących się postępowań, nie wydano jeszcze ostatecznej decyzji zwalniającej powoda ze służby. Decyzje te były następnie objęte kontrolą sądowo-administracyjną i do dnia datowania niniejszej skargi kasacyjnej nie nastąpiło prawomocne zakończenie sprawy, które przesądzałoby o zwolnieniu A. K. ze służby. W związku z powyższym, wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego w Kielcach, powód posiada roszczenie o zasądzenie kwoty 45 829,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od

dnia 6 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty, albowiem mimo upływu znacznego okresu nie została wydana ostateczna i prawomocna decyzja zwalniająca go ze służby.

Strona pozwana nie wniosła odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W konsekwencji tegoż w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnienie, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i

podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecnictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi – bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań – w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący, który powołuje się na tę przesłankę, powinien wykazać oczywistą zasadność skargi przejawiającą się kwalifikowanym charakterem naruszenia przepisów prawa. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie przesłanką oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga wykazania przez skarżącego niewątpliwe, widocznej na pierwszy rzut oraz, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy, sprzeczności wykładni lub zastosowania prawa materialnego lub procesowego z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi

regułami interpretacji. Sam stawiany przez skarżącego zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) prawa, zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, nie prowadzi wprost do konkluzji, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Możliwa jest bowiem sytuacja, w której zaskarżony wyrok sądu drugiej instancji, mimo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu (art. 398¹⁴ *in fine* k.p.c.). Oczywiście naruszenie prawa występuje wówczas, gdy błąd w interpretacji lub stosowaniu prawa jest widoczny bez pogłębionej analizy wchodzących w grę przepisów i jednocześnie sprawia, że zaskarżone orzeczenie powinno być wyeliminowane z obrotu prawnego ze względu na jego rażącą wadliwość (postanowienia Sądu najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577; z dnia 19 marca 2004 r., II PK 4/04, LEX nr 585785; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494).

Należy zauważyć, że w niniejszej sprawie podstawy kasacyjne zostały ograniczone do zarzutów naruszenia przepisów postępowania (art. 177 § 1 k.p.c. oraz art. 316 § 2 k.p.c. w związku z art. 225 k.p.c.). Oparcie przesłanki przedsądu, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (czyli oczywistej zasadności skargi), na zarzutach naruszenia jedynie przepisów prawa procesowego nie pozwala stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów postępowania mogą być uznane za skuteczne tylko wtedy, gdy uchybienie tym przepisom mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wpływ na wynik sprawy ocenia się natomiast przez odniesienie konkretnego rozstrzygnięcia do podstawy materialnoprawnej wyroku. Zasadniczą przeszkodą do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (z powodu podnoszonej przez skarżącego jej oczywistej zasadności) jest zatem brak oparcia skargi na zarzutach naruszenia prawa materialnego. Podkreślenia wymaga, że w przypadku rozstrzygnięcia sporu wyrokiem, dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia sądu pierwszorzędne znaczenie ma prawo materialne, gdyż to ono wyznacza ramy postępowania, w szczególności określa, jakie postępowanie dowodowe jest konieczne do dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności, oraz jaka relacja

merytoryczna zachodzi między rozpoznawaną sprawą a innym toczącym się postępowaniem.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – ani w ramach podstaw kasacyjnych – skarżący nie zarzuca naruszenia prawa materialnego. Ma to istotne znaczenie przy dokonywaniu oceny przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Prawo materialne stanowi punkt odniesienia dla procesowej podstawy kasacji. Nie każde naruszenie przepisów prawa procesowego decyduje o zasadności skargi kasacyjnej, lecz tylko takie uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje zaś prawo materialne. W przypadku, gdy skarżący nie zarzuca w skardze kasacyjnej jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez niego w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811).

Tymczasem skarżący całkowicie abstrahuje od materialnej podstawy wyroku. Nie powołuje we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania żadnego przepisu prawa materialnego, który miałby uzasadniać celowość zawieszenia postępowania do czasu rozpoznania sprawy ze skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Brak precyzji w określeniu materialnej podstawy samego roszczenia był także jedną z przyczyn wydania niekorzystnego dla powoda wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach. Sąd drugiej instancji wskazał, że oczekiwanie na zakończenie postępowania administracyjnego i zawieszenie w tym celu przedmiotowego postępowania było zbędne i prowadziło do nieuzasadnionego przedłużenia procesu. Niezależnie bowiem od wyniku postępowania administracyjnego, zasądzenie na rzecz powoda uposażenia w kwotach i za żądany okres (od 1 listopada 2017 r. do 1 marca 2019 r.) nie ma uzasadnienia w przepisach prawa pracy, które wobec powoda nie znajdują zastosowania i w których kwestie dotyczące wysokości i okresu, za jaki przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, są ściśle określone. Skarżący reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie wskazał podstawy prawnej, w

oparciu o którą zasądzenie tego uposażenia za cały żądany okres byłoby dopuszczalne. Nie jest zaś rzeczą Sądu poszukiwanie takiej podstawy.

Dodatkowo trzeba mieć na uwadze, że w art. 177 § 1 pkt 1-4 k.p.c. unormowano przypadki zawieszenia postępowania ze względu na zależność między rozstrzygnięciem sprawy a wynikiem innego postępowania jurysdykcyjnego. Sytuacje te, mimo istotnych różnic powodowanych przedmiotem i charakterem postępowania, ze względu na które następuje zawieszenie postępowania cywilnego, są określane zbiorczo jako zawieszenie z przyczyn prejudycjalności (J. Rodziejewicz: *Prejudycjalność w postępowaniu cywilnym*, Gdańsk 2000, s. 22). Zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. ma przy tym charakter fakultatywny i jest pozostawione uznaniu sądu. Ustawodawca wyraźnie podkreśla w tym przepisie, że sąd może zawiesić postępowanie. Nawet więc, jeżeli rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy zależy od rozstrzygnięcia, jakie może zapaść w innej sprawie, sąd powinien ocenić, czy należy zawiesić postępowanie.

Choć skarżący powołuje się na sprawę toczącą się przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, to w istocie ewentualne badanie związku merytorycznego z rozpoznawaną sprawą a sprawą administracyjną sprowadza się do związania decyzją administracyjną będącą źródłem postępowania sądowo-administracyjnego. W sprawie o sygn. akt III OSK 2439/22 decyzją tą była decyzja o wygaśnięciu stosunku służbowego. Przewidziana art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. podstawa zawieszenia postępowania sądowego, nawet bez wniosku stron, obliguje sąd do uprzedniego ustalenia, czy zachodzi zależność rozstrzygnięcia sporu od uprzedniej decyzji organu administracji publicznej. Łączy się to ze stwierdzeniem niedopuszczalności drogi sądowej dla rozstrzygnięcia w postępowaniu cywilnym kwestii należących do drogi administracyjnej. Jeśli decyzja administracyjna dotycząca tej kwestii będzie miała konstytutywny charakter i tym samym stanowić będzie konieczny element formalnego lub merytorycznego rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym, prejudycjalnie je poprzedzając, to zawieszenie postępowania sądowego jest obligatoryjne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r., V CSK 241/08, niepublikowane oraz wyroki: z dnia 8 grudnia 1995 r., III CRN 50/95, niepublikowany i z dnia 27 kwietnia 2006 r., I CSK 22/06, niepublikowany). W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że sąd w postępowaniu cywilnym jest

związany ostateczną decyzją administracyjną, niezależnie od jej charakteru deklaratorywnego, czy też konstytutywnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 251/04, niepublikowany i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008 nr 3, poz. 30). Odnosi się to również do decyzji, o której wydanie powód poczynił starania. Nie oznacza to jednak, że ma ona prejudycjalne znaczenie dla rozpoznania sprawy cywilnej. Ów prejudycjalny charakter należałoby wykazywać stosownymi przepisami prawa materialnego.

Reasumując, skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście zasadną, skoro skarżący nie wykazał, w jaki sposób sugerowane uchybienie przepisowi prawa procesowego o fakultatywnym zawieszeniu postępowania miałoby istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]